

(Il Tempo - A.Serafini) Mecz nie został jeszcze zamknięty, przynajmniej dopóki nie będzie porozumienia między wszystkimi stronami sprawy.

W chwili obecnej zatem utknęło w martwym punkcie między Romą, Milanem i Kessiem, przekonany wysoką propozycją ekonomiczną przedstawioną przez Rossonerich, ale w oczekiwaniu na zielone światło niezbędne do odblokowania ostatniej części operacji. Atalanta (która osiągnęła dawno porozumienie z Romą na 25 mln euro) nie otrzymała do tej pory żadnej oficjalnej propozycji ze strony Milanu, zaangażowanego właśnie w ostatnich tygodniach w ostatnie kroki biurokratyczne związane ze zmianą właściciela. Tymczasem w Trigorii strategia nie ulega zmianie: nowy dyrektor sportowy, Monchi, poczeka do końca sezonu zanim postawi ultimatum chłopakowi i jego agentowi Atanganie. Nawet w obliczu nowych opóźnień ze strony Rossonerich, Roma nie jest gotowa wydłużać czasu.

Autor: abruzzo